

33937

Biblioteka Jagiellońska



stdr0024705



FORTUNA

Szwedzkiego Państwa,
Przez Chrystyerną Duńskiego Krolá
do czasu nieszczęściem,

UMORZONA.

Przez Gustawá WAZĘ

w więzy dobrowolnie za wolność Ojczyzny idącego, szczęśliwie

OZYSKOWANA.

HONOROWI

JASNIE WIELMOŻNEGO IMŚCI PANA

P. JERZEGO

Hrabie

WANDALINA

MNISZCHA,

MARSZAŁKOWICA W. K.

STAROSTY Iławorowskiego. &c. &c.

Przy applauzie Retorycznym, y nieustánney obligacyi

Jásnie Wielmożney Szlachetney Młodzi

Szkoł Pobożnych Kollegium Wárszawskiego

WIECZNI E

SŁWZACA.

Roku szczęścia Narodowi Ludzkiemu wznowionego 1723.



W WARSZAWIE
W Drukárni J. K. M. Scholarum Piarum.

680 24 1000
WARSZAWA
1723

Ná Herbowne Kleynoty

J. W. IMci Pána
MARSZAŁKOWICA Koronnego,
STAROSTY Iáworowskiego.



I.

Te wota Polska, Te nádziecie szerzy
Ze iey *Wolności*, będzie zaszczyt, IERZY
Co że y Mieczem stánie się, y ráda
Strusiem Tym *Szybsak* Márs stroi z Pálládą.

II.

Ztąd *Topor*, ztámtąd czemu *Pior* ták wiele?
Spisuią *Laury*, które *Topor* ścięle.
Oczyłtych *Swobod* iák broni? któż powie?
Nie spiszą w tomy y *Greccy* Mędrcomie.

33.937.III. BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

Do
IASNIE WIELMOZNEGO
IMCİ PANA
MARSZAŁKOWICA
Wielkiego Koronnego,
STAROSTY Iáworowskiego.



Hwalebny Troiáńskich boátyrow Panegyristes Homerus, opísawşy ich mądrym clare gesta piorem, ináczey pospolitego im niedozwalał widoku, tylko pod wielkich Imion protekcyą; iákoby śmiertelne prochy luce publicá zaiáśnieć niemogły, tylko tak, umbram patrocinię wynálażşy. Tak zaś áceptacyi godne stawały się, że oná Ilias sáмого Alexandrá Wielkiego pociesną bywała zabawką. Niemoże y Retoryczna Szkoła Pobożnych Pálestrá szczęśliwey Kroleřwá Szwedzkiego Fortuny Gustáwa z pod grobowego mármuru wzruszonego ná Sceniczne zacniey wprowadzić Theatrum, iáko pod Twoim Imieniem. Iáśnie W. M. P. S. ktoremu y Dyrektorská I. W. MARSZAŁKA Oycá Twóiego Laská powagi, y niezgáşone MNISZCHOW Domu splendory dosyć ozdoby udzielaą. Teni to Dom z ktorego nieśmiertelnych quâ sago quâ toga zasług, nie máła ná Oyczyznę glorię spływa portio, tym ieý zacnieyszą u światá iednáiąc stymę, im wiékszych uczestniczką stáie się kándoru dokumentow. To Imię, ktore ile rázy wolność pro tessera sobie przeciwko nieprzyiácielowi wzięła, záwşe dives spolijs Farnę z plácu powracała. Znáią swoich tentoria Drużow, Areopagi Arystydow, Polskie Capitolia, Nomina Magna Catones, y co inşe divisa Beatos efficiunt, ten Dom collecta tenet. Wielkich nie rejestrując Antenatow, iednego tylko OYCA TWOIEGO Iáśnie Wielmożny Mci Pánie STAROSTO wspomnię, & centum Reges spectamus in uno. Bępieczniey o nim mowić mogę, niż Grecya o Themistoklesie: inter Duces quorę Themistocles Princeps, czyli Száblę, czyli Laskę Márşáłkowską bierze w rękę, wszędzie wielkiego y stráşnego, iák nieprzyiácielowi, tak wyşępkom znáć záwşe Alcydę, Paradoxum virtutis, Bellorü grandę animá.

*Nie jest IEGO MARSZAŁKOWSTWA urodzajny rok, na owe me-
 ses aureas, ktore lat dawniejszych niedopełnione natorum ad lucra zbiera-
 ło takomstwo: nie świecą się owe venales animæ, & Dominum mutare
 paratæ; przy Sądach Iego, zgoła nunc redit virgo naymniejszą nie tknio-
 na korrupcyą sprawniedliwość. Wytrąbić kazat z dziedzinną swego owę
 pogąnską mąxymę ad scelus atq; nefas quodcunq; est purpura ducit.
 Nie tak się Indyjską perłą z perłą zgadzają, nec sic cum fidere fidus con-
 venit, iako iego nie zblakowane z cnotą Antecessorow obyczaje, ktore iako
 in speculo w Tobie Iasnie Wielmożny Mości Panie STAROSTO wydać
 się, y iako astrumq; aspectu splendorem ducit ab astro, tak y Ty iedenże
 lustr utrzymywać inż zdawasz się. Wpatrując się w CIEBIE indolem pa-
 rem summis, każdy śmieie rokować może: nil erit ulterius quod Tuis
 moribus addat posteritas, u ktorego ingenium par cuiq; materia, imo etiam
 major spes publica votis. Sprzyjajże Pańskiego Genjuszu Twoiego la-
 skawością szukającemu ad lucem publicam Gustawowi protekcyi. Iakie-
 kolwiek on wznowiać będzie tryumfy, Twojemu militabunt Imieniomu,
 ktoremu żeby zniewolona ingentibus meritis Iasnie Wielmożnego Domu
 Fortuną, wieczną służyła statecznością*

Uprzecznie życzy

Młodź Retoryczną Szkół Pobożnych

Kollegium Warszawskiego.



ANTYPROLOG.



Wiát przy ássystencyi szczęśliwych
Czásow tryumfuie. *Europa*, *Azja*,
Afryka, y *Ameryka* z swoiemi Krole-
stwami, osobliwych swoich wy-
stawia Konserwátorow. *Polska* o
zámilczenie siebie urážona, pokázuie, że wszy-
stkim tym wiednym JASNIE WIELMO-
ZNYM MNISZCHOW Domu páragonuie.

PROLOG.

Notá Przodkow Domu JASNIE WIEL-
MOZNYCH MNISZCHOW wystawia.
Polská ná Geniuszu tegoż Domu wspárta *Sławie*
chwalebne Jmię głośić rozkázuie, czym Szkolni
wzbudzeni *Bogowie* wychodzą ná Theatrum y
Gustáwá szczegulną *Szwedzkicy* fortuny nádźcieię
Honorowi Jáśnie Wielmożnego IMći Pána IE-
RZEGO MNISZCHA, MARSZAŁKIEWI-
CZA W.K. STAROSTY Iáworowskiego repro-
dukowác ná widok obiecuią.

B

AKT

AKT PIERWSZY.

Produkcya pierwsza.

D*Ania Chrystyernowi* wpośród zwycięskich spoliałów siedzącemu, za konferwacją siebie y swoich Prowincyi dzięki czyni. *Chrystyerna* gdy na łono Pokoju głowę skłania, *Nienawiść* przeciwko *Szwecyi* zapalczywie pobudza, złączym wojnę w Państwie, przeciwko Senatowi całego zdaniu intymuje.

Produkcya druga.

S*Zwecya* na żałobnych stojąc obálinách, (na którą *Lwy Dánickie* frozeią) swoy stan opłakuie niełzczęśliwy, *Wolność* przy publiczney *całości* ferdecznym westchnieniu, na niewolą narzeka, w tym *Rycerski Gieniusz*, dobrze iey tuzzy, *Gustawa Wybawiciela* obiecuiąc

Produkcya trzecia.

M*łość Ojczyzny* *Gustawa* przez sen, niezwy-
czaynym widokiem strwozonego, do windykowania *Szwecyi* ánimuje, który żołnierza zebrawszy natychmiast wręcz przeciwko nieprzyjacielowi idzie.

Produkcya czwarta.

G*ustawa* w więzieniu zostaiącego *Młość Ojczy-*
czy-

czyzny, *Męstwo*, *Fortuną*, *Wolność*, y *Nadzieją* nawiedza. *Sposob* radzi, áżeby przez ucieczkę swoją salwował *Ojczyznę*.

Produkcya piąta.

R *Espekt* zaleca *Gustawá Dynwertencyi*, *Niewola* przeczy bez skutku; bo *zniewolona*, *Instancyą Respektu Dynwertencya*, na łowy go prowadzi.

A K T D R U G I.

Produkcya pierwsza.

S *Enatorowie Szwedcy w Domu Okrucieństw* skrepowani *Wolności* wzywają, ktorých gdy uwolnić myśli, *Chrystyern* przypadszy wycina.

Produkcya druga.

S *Zwecya* taką klęskę *Pánstwa* widząc *desperacie*, z ktorey się *Zazdrość* nasmiewa, *Fata* feralnym *Saltem*, zaczęty w fercu żal rozrzuca.

Produkcya trzecia.

G *Ustavus* niešťczęśliwy *Szwecyi* stan opłakuie, na ktorego ląment z grobow umárli podnoszą się *Rycerze*, y *Gustawowi* szczęścia życzą.

Produkcyja czwarta.

C*hrystyern* kolossy sobie wystawiać rozkazuje, pod ktoremi ięczą *Więźniowie*. *Wieści* dochodzą że *Gustaw* żyje, myśli o zemście nad *Tyrannem*, który obiecuje nagrodę za śmierć *Gustawá*.

Produkcyja piąta.

G*ustavus* uchodząc przed *Chrystyernem*, w gorách ukrywa się, ktorego kruszcze kopiącego, *Nadzieia* nawiedza. *Fortuna* nadchodzi y przy ofiarowaniu przyiaźni ztamtąd wyprowadza.

A K T T R Z E C I.

Produkcyja pierwsza.

W*ieść* Pospolstwo trwoży, y przestrzega, áżeby przed *Duńczykow* uchodzili zawziętością. *Gustavus* o ucieczce myślących zatrzymuje, y przeciw *Chrystyernowi* serca dodaje.

Produkcyja druga.

P*rzezorność* miejsce woysku rozmierza, w którym *Zołnierza* waleczny *Hetman* do okazyi *exercytuie*.

Produkcyja trzecia.

M*arsa* *Duńskiego* na łonie *Spoczynku* y
Zwy-

Zwycięstwa złożonego, Zdrada y Wymysł
exármuie, y w więzy bierze.

Produkcyá czwarta.

Gustawus za powodem Zwycięstwa tryumfuie,
ktoremu Prowincye, Berło, Koronę, Páludáment ofiaruia: przemożony áffektámi, Máje-
stat Krolewski, przy wesołych ápplauzách ošia-
da.

E P I L O G.

Za audyencyą Jáśnie Wielmożnemu
IMći Pánu MARSZAŁKIEWI-
CZOWI Wielkiemu Koron-
emu dziękiue.



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS



